

JAN CZOGAŁA

ur. 1938; Katowice



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, Śląsk, współczesność, emerytura, działalność polityczna, działalność społeczna, społeczeństwo obywatelskie

Działalność polityczna na emeryturze

Po tym całym wyroku, to było dwa lata temu, wziąłem się za intensywną pracę, porzuciłem biznes, poszedłem na emeryturę i zabrałem się za działalność polityczną, utworzyłem związek Ślązaków na Górnym Śląsku, zorganizowaliśmy się, zmobilizowałem moich partnerów w radę górnośląską i po prostu działamy w kierunku umocnienia swojej tożsamości, regionalnej historii, której się domagamy, języka regionalnego, którego się domagamy, rozwoju przemysłu lokalnego, regionalnego, nie cudzego, swojego przemysłu, żeby pieniądze poszły na rozwój przemysłu lokalnego, bo ci ludzie zostaną tam, ci ludzie będą się integrowali. No, oczywiście, sprawa, że siłę państwa mierzy się bogactwem biednych, to jest nasze takie hasło, że jest za duża rozpiętość. [Poza tym], walka totalna z centralizmem, walka totalna z partyjniactwem w samorządach. Nasze główne hasło to jest społeczeństwo obywatelskie. Powrót do społeczeństwa obywatelskiego, samorządności, w pełni słowa tego znaczeniu, że po prostu walczyć o subsydiarność, że decyzje powinny być jak najbliżej obywatela i władza powinna być jak najbliżej obywatela. A władza centralna powinna zajmować się tym, czym powinna się zajmować władza centralna, prawami strategicznymi. To jest po prostu nasz cel, który sobie powzięliśmy, postulaty, oczywiście znowu piszemy zgodnie wszystko z prawem, do premiera, do prezydenta, bez odpowiedzi, do rzecznika praw obywatelskich, bez odpowiedzi. Teraz zbieramy podpisy pod projekt obywatelski do Sejmu, zaprosiliśmy Radę Europy na Śląsk, i domagamy się, bo to słowo, które tam krąży wśród publiki, „autonomia”, hasło, bym powiedział, chodzi o samorządność, autonomię samorządną. I nie tylko dla Śląska, dla wszystkich regionów, bo to jest dublowanie władzy wojewódzkiej i samorządowej, marnowanie środków pieniężnych i wprowadzanie polityki w regiony, a regiony się powinny zająć obywatelami, ludźmi, miejscem pracy, dobrobytem dla tych ludzi, infrastrukturą, szkolnictwem, edukacją, żeby ci ludzie nie wyjeżdżali stąd, tylko tutaj byli, a już jak wyjeżdżają, to niech na

terenie Polski szukają pracy, a nie szukają pracy na terenie Anglii, Niemiec czy jeszcze w innych państwach.

Takie zadanie sobie zadałem na stare lata przed śmiercią i w związku z tym jak odszedłem na emeryturę biznesową, zająłem się tą polityką i dzisiaj jestem tam, często przebywam tam, ze względu na to, że nie mam młodej żony, nie mogę się po prostu tak szybciućniek przenieść. Główny nasz cel to jest integracja regionalna i samorządność, i społeczeństwo obywatelskie. Nawet w tej chwili fundację taką rejestrujemy, w której będzie w nazwie samorządne obywatelskie społeczeństwo – obywatelski Śląsk. Namawiamy inne regiony, obywatelski Lublin, obywatelską Małopolskę, obywatelską Wielkopolskę, obywatelskie Pomorze, żeby też się organizowały, żeby odebrać część władzy centralnej, a najważniejsze – odebrać im część pieniędzy, które marnują w Warszawie na różne tematy, które nie są z regionami konfrontowane i na tym cierpią mieszkańcy danych regionów, taki jest nasz w tej chwili cel.

Data i miejsce nagrania	2014-01-22, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"